



ANABORY – przykładowe zapytanie i interpretacja *

Temat

jaką pracę mam podjąć?

Wiadomość

Witaj Elanna,

mam na imię Joanna. Kilka tygodni temu nagle straciłam pracę. Ta praca była dobra, ponieważ mogłam elastycznie pracować, co dawało mi poczucie niezależności. Mogłam pracować i jednocześnie załatwiać wszystkie sprawy urzędowe, medyczne, osobiste. Teraz szukam nowej pracy, ale większość ofert, to praca etatowa, od-do, co mnie przeraża. Nie tylko wstawanie o 7ej rano, ale także stres związany z "anonsowaniem" wolnych dni. Chciałabym spróbować pracy na własny rachunek, mam pomysł na biznes, ale obawiam się, że nie jest on rynkowy i nie znajdzie się na niego popyt. Chciałabym robić coś sensownego, dla ludzi, a nie przewracać stosy papierów.

Moja data ur. [REDACTED]

Pozdrawiam,

Asia

Wysłane z: elannahumilia.com

*

1. Semantyka

Joanna najprawdopodobniej jest głową swojej rodziny, sama wychowuje dzieci. Niechętnie korzysta z pomocy innych, stąd ceniła niezależność, jaką dawała jej praca w nienormowanym czasie. Jest osobą odpowiedzialną i wie, że jej decyzja nie wpłynie tylko na nią. Raczej nie ma stałego partnera, bo gdyby tak było, to utrata pracy nie powodowałaby w niej napięcia, a wybór kierunku dalszej ścieżki zawodowej mógłby zostać przegadany. Ma niskie poczucie, ale nie tyle własnej wartości, co własnej sprawczości. Jest osobą, która nie chce obciążać swoimi sprawami innych, konsultuje to sama z sobą. Jest empatką, chce być użyteczna, aby jej praca miała wartość dla innych. Jest w konflikcie wewnętrznym. Ma trudność z zaufaniem, przede wszystkim sobie.

*

2. Gematria

Spójrzmy na gematrię liczb, które niesie jej data urodzenia: dzień, miesiąc, rok oraz suma całej daty urodzenia. Mamy cztery litery: mem, kaf, szin i tet.
Mem to woda, emocje i potrzeba harmonii, ułożenia. Joanna może mieć skłonność do nadmiernego analizowania i zapadania się w swoich rozważaniach oraz do projekcji, pisanie scenariuszy, stąd najprawdopodobniej ta sytuacja rodzi w niej wiele wątpliwości. Kaf to dłoń i to z jednej strony może świadczyć o jej empatycznej naturze, a z drugiej – skłonności do zamykania się w swoim świecie. Dłoń może być otwarta, ale może się także zacisnąć. Stąd trudności w przyjmowaniu pomocy.
Shin to ogień, ząb. Dosłownie to zaciskanie zębów, by przetrwać, by nie spalić się w ogniu. Możliwe, że wielokrotnie doświadczyła sytuacji, które były dla niej trudne i

zaciskała zęby, by wytrzymać. Chęć stworzenia własnego biznesu możliwe, że jest pamięcią doświadczeń etatowej pracy. Joanna wie z czym wiąże się trwanie w niekomfortowych sytuacjach i co ważne – jest w niej wola i gotowość, by spróbować inaczej.

Tet jako suma jej daty urodzenia oznacza w gematrii dobroć, a pierwotny wygląd litery kojarzony jest z dachem. Wydaje się, że Joanna może pragnąć struktury, która nie krzywdzi innych, ale możliwe, że chce także widzieć z poziomu dachu, bo tam jest bezpiecznie. To także dobo ukryte, wewnętrzne. Joanna to osoba o ogromnej głębi emocjonalnej (Mem), która uczy się balansu między dawaniem a braniem (Kaf), napędzana wewnętrznym ogniem trudnych doświadczeń (Szin), dążąca do bezpiecznej, dobrej struktury w życiu (Tet).

Droga Życia 9 to piękna i trudna droga. Wymaga od Joanny niezłomności i trwania w swoim świecie wartości. Na zewnątrz spokojna i poukładana, a w środku pełna ognia i ogromnego odczuwania.

Liczby 13-11-21→9 tworzą niesamowity ciąg przyczynowo-skutkowy. Wartości tych liczb to 40-20-300→9, co w moim anaborze stanowi wokalizację słowa i opowieść o MuKaSz, czyli osobie ukąszonej, ugodzonej przez węży po to, aby dotrzeć do dobra i wydobyć na powierzchnię to, co ukryte. Jad węży to toksyna, na którą ciało reaguje w określony sposób. Czy można się uodpornić, czy też trzeba znaleźć surowicę.

Niesamowite dla mnie jest jak pięknie i spójnie koreluje z MuKaSz werseł starotestamentowy z 21 Księgi (2 Księga Machabejska 2Mch 13,11).

„A nie pozwoli, aby lud, który dopiero co na krótko odetchnął, popadł w służbę nikczemnych pogan”.

Juda prosi Boga, aby nie oddawał ponownie w niewolę ludu, który zaledwie niedawno odzyskał oddech i częściową wolność. Tutaj możliwe, że lęk przed etatem, to lęk wejścia w dawną „niewolę”. Pozostawiam to do interpretacji Joanny, ponieważ ona sama wie najlepiej, co było i jest dla niej oddechem, co jest służbą, a co niewolą. W mojej interpretacji „ukryte dobro Tet” w tym wersecie nie oznacza spokojnego życia bez walki. Jest nim raczej ochrona ledwie odzyskanej przestrzeni oddechu, aby człowiek nie wrócił do dawnej niewoli.

*

3. Gwiazdy

Kolejnym krokiem jest sprawdzenie, czy kosmogram natalny potwierdza dynamikę Joanny, która wcześniej pokazała się w liczbach.

Joanna skierowała zapytanie dotyczące wyboru dalszej drogi zawodowej, a więc kluczowe jest tutaj położenie MC Medium Coeli, czyli 10. dom oraz jednocześnie spojrzenie, co jest w opozycji, czyli po drugiej stronie – IC – Imum Coeli, czyli 4. dom. Stąd zazwyczaj wynika konflikt przy dokonywaniu wyborów i finalnie podejmowaniu

decyzji. Gematria wskazała, że główne żywioły Joanny to woda i ogień, więc spojrzymy na planety: Neptun (woda) i Mars (ogień) oraz ich korelację z 10. i 4. domem. Ważne też jest to, co dzieje się w 9. domu (Tet), bo to jest dach Joanny. Sprawdzimy Vertex, Fortunę i Węzły Księżycowe.

Oczywiście cały kosmogram ma znaczenie, ale ja nie jestem astrologiem i stosuję heurystyczne podejście w anaborach.

Joanna ma w 10. domu Skorpiona, a w 4. domu Byka na 8. stopniu. Co ciekawe w jej 10. domu – domu wielkiej wagi, czyli statusu społecznego, kariery, powiązań i zobowiązań, a także władzy i autorytetu rezyduje także Saturn (jest u siebie, choć bez Kozła) i Słońce.

4. dom jest pusty, ma tylko rezydenta zarządzającego tym domem Byka. 4 dom to rodzina, bezpieczeństwo, uczucia, a także doświadczenia z matką i własne macierzyństwo, stąd domyslną planetą jest tu Księżyc.

I już w tym momencie widzimy starcie żywiołów, czy może przeciąganie liny: wodny Skorpion i ziemski Byk, oba są to znaki stałe i o(d)porne na zmiany. Można powiedzieć, że każdy z nich ciągnie w swoją stronę (KaF – potrzeba równowagi w braniu i dawaniu). Stąd możliwy niepokój Joanny związany ze zmianą. Ale – jest on bardziej w jej głowie – bo ten dom astrologicznie nie jest zatłoczony. Joanna nie przejawia ciemnych stron Byka, czyli materializmu i wygodnictwa, a w skrajnych przypadkach – skąpstwa. Brak planet lub ich relatywnie niewielka obsada, to raczej przesłanka mówiąca o byciu i życiu w korzystnym wariantcie domu. Dużo planet mogłoby świadczyć o tym, że miała deficyty w dzieciństwie, a także, że boi się ryzykować. Joanna jednak nie jest domatorem, to „hazardzistka”, tylko niejawna. Byk jako rezydent 4. domu to strażnik wartości i harmonii. Mir domowy dla Joanny jest ważny, lecz w tym pozytywnym, słonecznym aspekcie, czyli bliskości, spokoju – niekoniecznie w materii, czyli wyposażeniu, aranżacji, drogich rekwizytów.

10. domu Joanny można pozazdrościć. Saturn jest u siebie, a planeta ta utożsamia powagę, zasady i pozycję. Osoby takie rzadko wchodzą w alternatywne związki biznesowe, czy romantyczne. Wybór odpowiedniej ścieżki kariery jest bardzo ważny. Kluczowe jest rozróżnienie, co jest wyzwaniem, a co wezwaniem. Układ Joanny tłumaczy dlaczego może obawiać się wejścia we własny biznes. Jest to lęk związany z oceną i wystawieniem się na osąd publiczny. Jeśli Joanna nie będzie nadmiernie skupiała się nad tym jak widzą ją inni a zafokusuje się nad tym jak sama siebie postrzega – to może być to kluczem do dokonania wyboru.

Nie zapominajmy jednak o rezydencie 10. domu, czyli Skorpionie. To właśnie wejście w harmonię z jego korzystnymi cechami pozwala na odniesienie sukcesu. Dodatkowo Słońce w 10. domu daje duże prawdopodobieństwo, że przeznaczeniem Joanny jest świecić na określonym polu. Ona chce „robić coś sensownego, a nie przewracać stosy papierów”.

Więc pytanie jakie są pozytywne cechy Skorpiona, które mogą podpowiedzieć o ścieżce

kariery?

Odpowiedź: Każda aktywność zawodowa, która wywołuje emocje, zarówno te pozytywne, jak i negatywne.

Przerzucanie papierów, to powolne wypalanie się. W pozytywnym wariacie Joanna ma szansę na bycie liderem, jest wymagająca, ale sprawiedliwa, co powoduje, że zyskuje autorytet. A Skorpionowi nie zależy na władzy, a właśnie na autorytecie, byciu wybitnym w tym, co robi. Stąd tutaj możliwe, że lęk przed własną działalnością wiąże się właśnie z tym, że Joanna boi się, że przedsięwzięcie, które chce podjąć nie jest zbyt „poważne” jak na Saturna? Jednak Skorpion ma świetną intuicję i jeśli towarzyszy temu pokora, to praktycznie każdy pomysł i ideę może zrealizować, zwłaszcza w obszarach dziennikarstwa, polityce, wydawnictwach i mediach.

Vertex, czyli punkt przeznaczenia Joanny jest w Lwie w 7. domu i tworzy on napięciową, zbliżającą się kwadraturę do Słońca w Skorpionie. Znowu dwa znaki stałe, czyli te, które są o(d)porne na zmiany. Kiedy pojawią się jakieś zmienne znaki?

Lew-Skorpion – tutaj pojawia się wyzwanie, bo ta konfiguracja oznacza, że być może Joanna musiałaby oddać stery innej osobie lub otworzyć się na współpracę z osobą charyzmatyczną, w energii Lwa, która wsparłaby ją w jej przedsięwzięciu. Dla mocnego Skorpiona to bardzo trudne, tj. oddanie kontroli i zaufanie. Vertex jednak pokazuje, że ważne zmiany i punkty przeznaczenia przychodzą do niej przez ręce innych osób. Jeśli jest osobą samotną, a na to wskazuje treść jej wiadomości, to rzeczywiście brak współdrożnika powoduje, że mierzy się sama z sobą. Jej Słońce w 10. domu chce kontrolować sytuację i budować swoją pozycję zawodową w kuluarach (Skorpion). Z kolei Vertex w 7. domu (Lew) „zmusza” ją do wchodzenia w bliskie relacje z ludźmi, którzy też chcą być w centrum uwagi i mogą próbować ją zdominować. W efekcie Joanna może mieć poczucie, że jej zaangażowanie w karierę ciągle kłóci się z nagłymi, burzliwymi wydarzeniami w relacjach partnerskich. Kluczowe osoby w jej życiu pojawiają się niespodziewanie i burzą misternie ułożony plan na sukces, zmuszając ją do pójścia na kompromis między własnym ego a potrzebami drugiej osoby.

Węzły Księżycowe (nazywane kompasem duszy) Joanny znajdują się na osi 6. i 12. domu.

To wymagający układ. Północny Węzeł (Rahu) w Bliźniętach wzywa ją do lekkości, komunikacji i prostoty dnia codziennego. Z kolei Południowy Węzeł (Ketu) w Strzelcu woli przesiadywać w kuluarach podświadomości, karmiąc się wielkimi teoriami, iluzjami i wewnętrznym światem. Pytanie, z jakim zwróciła się Joanna, idealnie odzwierciedla tę dynamikę. Ona obecnie mentalnie „siedzi” w swoim ukrytym 12. domu – pomysł na własną działalność rodzi w niej lęk przed wyjściem do surowej codzienności 6. domu. Ten stan zawieszenia potęguje Jowisz, który rezyduje w 12. domu i tworzy trudną, zbliżającą się opozycję do Rahu, a towarzyszy mu Neptun, który w tym domu czuje się mglisto-idealnie. Duchowo to układ dający wielką magię i intuicję, ale w świecie ziemskim działa jak potężne ssanie do „bezpiecznych”, samotnych odmętów psychiki. Zarówno Bliźnięta,

jak i Strzelec to znaki zmienne, które łatwo adaptują się do sytuacji, jednak Joanna w 6. domu nie ma wsparcia żadnych planet, które pchnęłyby ją w stronę tej bliźniaczej lekkości. Dodatkowo jej główne planety (Słońce i Saturn) tkwią w stałym Skorpionie, co wzmacnia opór przed zmianą.

6. dom to także zdrowie, codzienne rytuały i stosunek do pracy. Dla Joanny to kluczowa wskazówka przy wyborze między własną działalnością a etatem. Może warto zadać sobie pytanie: gdzie poczuje lekkość, a gdzie ciężar? Która opcja wyciągnie mnie z samotni 12. domu, a która przytwardzi do niej jeszcze bardziej? Istnieje ryzyko, że Joanna podświadomie wierzy, iż praca musi być ciężka i wymagać poświęceń. Możliwe też, że na etacie przeraża ją konieczność ciągłego kontaktu z ludźmi, podczas gdy w izolacji Ketu czuje się bezpiecznie.

Ostatnia planeta, którą weźmę pod lupę, to Mars, ponieważ mówi on o tym, jak działamy i jak realizujemy cele. U Joanny znajduje się on w znaku Panny w 8. domu. Nie tworzy trudnych aspektów, a wręcz przeciwnie – tworzy korzystny, harmonijny kwinkus z Merkurym w Skorpionie. 12. dom to mistyczna, głęboka przestrzeń. Ludzie z planetami w tym miejscu (Joanna ma tu również Wenus) nie są powierzchowni. Szukają sensu w tym, co robią. Ryzykiem tego domu jest skłonność do emocjonalnego kontrolowania sytuacji lub wchodzenia w kryzysy. Jednak znak Panny nadaje działaniom Joanny potrzebną strukturę, porządek i analityczną precyzję. Stąd bierze się jej trudność przed skokiem w nieznane – Mars w Pannie chce mieć najpierw plan i procedury. Jeśli jednak pomysłem Joanny na biznes jest aktywność w obszarze psychologii, terapii czy szeroko pojętego rozwoju duchowego, jej Mars w 8. domu daje jej do tego zielone światło.

Ach i jeszcze 9. dom, czyli dach (Tet). Ten dom to dom filozofii i religii, dalekich podróży i szeroko pojętej duchowości. Bo najbardziej odległe podróże, to właśnie te do czeluści naszej duszy. Joanna w tym domu ma jedną planetę, ale jakże wymowną w tym miejscu. Tam rezyduje Pluton na 0. stopniu w Skorpionie, który jest u siebie i tworzy kwinkus do jej Merkurego, co sprawia, że myśli plutonicznie, czyli jak? Głęboko, nie powierzchownie, można powiedzieć, że „mrocznie”. W pozytywnym wariacie daje jej to magnetyzm i siłę przekonywania, a w niekorzystnym nasila skłonności do władzy i kontroli. Ten układ to kolejne potwierdzenie tego, że „przekładanie papierów” to banicja w 9. domu, ta powtarzalność i rutyna pracy etatowej może powodować znużenie i niezadowolenie. Podbija to opozycja, bo po drugiej stronie, czyli w 3. domu Joanna ma swoją Fortunę w Baranie, co oznacza, że największe spełnienie i satysfakcję daje jej to, kiedy jej pomysły (w Baranie są to „pierwsze” pomysły, czyli inicjujące, nieoczywiste) są uznawane, rozumiane i wdrażane. Tutaj jest kreatywność i sprawczość. Co ciekawe to też dom komunikacji z rodzeństwem. Joanna o tym nie wspomina, ale możliwe, że jej asceza w 12. domu powoduje, że relacje rodzinne nie są takie, jakby chciała.

Ten heurystyczny wyciąg z horoskopu natalnego potwierdza gematryczne implikacje liczb i żywiołów. Woda (mem) i ogień (szin) to aż sześć planet/punktów w znakach

ognistych (Fortuna w Baranie, Vertex w Lwie, Jowisz, Neptun, Uran i Asc w Strzelcu) oraz 5 planet/punktów w znakach wodnych (Słońce, Merkury, Saturn, Pluton i MC w Skorpionie). Brakuje jej jednak znaków ziemskich – tam znajduje się tylko Mars w Pannie – na wygnaniu. Dobrze jednak, że jest. Znaki ziemskie pomagają nadać kształty temu, co rodzi się w głowie i sercu. Możliwe, że gdyby Joanna na jakimś etapie swojego życia weszła w relację z osobą o cechach ziemskich, to wniosłoby to spokój w jej codzienność. Osoba taka mogłaby wspierać ją i być impulsem do podejmowania decyzji. Znaki ziemskie to Byk, Panna i Koziorożec.

★

4. Karty marsylskie

Ostatnim etapem anaborów jest położenie kart marsylskich.

Robię to intencyjnie i intuicyjnie.

Mam dwa sygnifikatory symbolizujące dwa wybory Joanny.

Praca na etacie to karta Sądu Ostatecznego (XX) a własna działalność to 10 Pentakli

(żywiol ziemski, materialny). Na karcie Sądu widzimy Anioła, który dmie w trąbę, a postaci wstają z grobów. Dla mnie karta ta symbolizuje to, do czego jesteśmy wezwani,

do wyjścia ze starych przekonań i schematów, które trzymają nas w jakimś wyobrażeniu. Nie widzę tu jednoznacznie wezwania to wyboru etatu, a raczej do porzucenia wyobrażenia o tej formie zatrudnienia jako więzienia i czegoś obciążającego. XX nawiązuje do Kaf – dłoni,

a więc przyjęcia pomocy. Może warto spojrzeć na etat jak na formę przejściową lub wspierającą. Może to zachęta, aby nie patrzeć na wybór etat-działalność jak na albo-albo, a raczej jak na formy uzupełniające się. Po drugiej stronie mamy 10 Pentakli, czyli pełnia w materii, mam wszystko, co daje mi stabilizację i spełnienie. Pomysł, który zrodził się w głowie Joanny w jej postrzeganiu jest jakąś formą nasycenia swoich potrzeb materialnych, ziemskich.

Dalej w rozkładzie mamy Rycerza Buław jako szanse związane z etatem i 7 Mieczy jako zagrożenia wynikające z wyboru tej opcji. Rycerz z uniesioną buławą patrzy w prawo na miecze. Ten tandem jest wymowny i ja go odbieram jako kreatywne, wymierne działanie, etat może przynieść efekty w postaci tworzenia, pokazanie tego, co potrafię, swojej mocy i siły. Rycerze jako karty dworskie w kartach marsylskich to postaci, które



już wyszły z zamku. Rycerz to nie walet, który stoi przed zamkiem i ma wiele wątpliwości, dopiero się uczy, nie jest to ani królowa, ani król, czyli „zasiedziała para”. Etat dla Joanny zatem może być szansą na wzrost i docenienie jej umiejętności, wiedzy, kompetencji. Istotny zatem wydaje się nie tyle wybór etatu, a stanowiska jakie będzie zajmowała. Z czym może się mierzyć na etacie? Mamy 7 Mieczy. To karta intensywnego myślenia, wysiłku intelektualnego, przebijania się przez obszary nowe, nieznane. Możliwe, że etat będzie wiązał się z wejściem w tematykę dla niej trudną (na początku).

I tu zapewne pojawi się pytanie: Czy dam radę? – sprawstwo Joanny.

Analogiczne pytanie dla wyboru 2. własna działalność. Szanse reprezentuje Królowa Kielichów, która patrzy w lewo na ogromny kielich, ale jednocześnie patrzy na 7 Mieczy z poprzedniego układu. Ta piękna Królowa to wrażliwość i empatia Joanny, jej zamiłowanie do przepływu i harmonii (mem-woda). To też trochę iluzje 12.domu, neptuniczno-jowiszowych marzeń. Wydaje się, że ten wybór – działalność tworzy dla Joanny przestrzeń to siedzenia w swoim Ketu, czyli wygodnym miejscu izolacji. Królowa patrzy na 7 Mieczy, czyli podświadomie obawia się wysiłku jaki musiałaby włożyć w pracę na etacie, co pokazało się jako zagrożenie. Ryzyko etatu, to karta Świat XXI. Trochę przekornie pokazały to karty, bo przecież świat to wszystko, to maksimum spełnienia, ale to też bańka. Na tej karcie kobieta jest w mandorli przypominającej owalny wieniec laurowy w błękitnym kolorze. Jest to wymowne, bo błękit, to duchowość, czyli istnieje zagrożenie, że jeżeli Joanna wybierze tylko działalność jako formę realizacji swojej ścieżki zawodowej, to zamknie się w swoim świecie 12.domu. Co ciekawe, ponownie mamy nawiązanie do gematrii, tym razem do liczby 21., która oznacza Szin – ogień i zaciskanie zębów, aby przetrwać. Możliwe, że rozwój własnego biznesu wiązałby się z dużym obciążeniem w okresie jego rozwijania, a więc paradoksalnie bez uziemienia w postaci etatu – działalność może być powrotem do dawnej dynamiki „przepalania” i trwania w tym, co trudne.

Trzeci rząd mandali to rezultat wybrania jednej z opcji, czyli do czego to prowadzi.

Jako sygnifikator wyniku dla wariantu etatu mamy kartę Rycerza Mieczy, który w przeciwieństwie do Rycerza Buławowego patrzy i pędzi w lewo. Ja widzę w tej karcie pozytywny wynik, bo to znów rycerz, a więc ten, który zebrał doświadczenia i wyszedł z zapętlenia (zamku). Jego myśli są jasne i co ważne – zaczynają mieć potencjał w działaniu. Choć rycerz kieruje się w lewo, czyli w przeszłość. Mam jednak poczucie, że on mierzy się z tym, co było w głowie, a więc ze starymi przekonaniem i wyobrażeniami. Zaś rezultat wyboru własnej działalności oddaje karta 9 Buław. To też pozytywna karta i nawiązuje do drogi życia Joanny, czyli Tet. I to w działaniu, w pasji, choć w swoim świecie. Karta VIII w Wielkich Arkanach to Pustelnik, który jest archetypem samotnika i myśliciela. Wydaje się, że wybór działalności pozwoli Joannie ma samospełnienie, czyli realizację swoich skrytych pragnień, zrobienia coś tylko dla siebie. Karta ta nawiązuje do 9. domu, a więc filozofii i duchowości, tam gdzie rezyduje jej surowy Pluton.

Na spodzie tali piękna karta Słońca XVIII. Słońce to jasność. Co ciekawe na tej karcie

jest dwoje bawiących się dzieci, możliwe, że dwa wybory, które mogą koegzystować, realizować się bez konieczności zaniechania jednego na rzecz drugiego. Słońce to też

Skorpion Joanny i wskazówka, by korzystać z jego pozytywnych cech jakimi są: lojalność, uczciwość, zaangażowanie, ale także intuicja i głęboka analiza. Co ja jeszcze tu widzę? Zachętę do tego, by cieszyć się z codzienności i zmierzać do Rahu w 6.domu, gdzie jest lekkość i zadowolenie.

Anabory te nie dały Joannie jednoznacznej odpowiedzi, więc spełniły swoją rolę.

Wszystkie odpowiedzi są w nas.

Ufam, że ta analiza wyborów będzie wspierająca przy wyborze.

W zaci(e)szeniu

Elanna

